

Sygn. akt II KK 350/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 grudnia 2015 r.,
sprawy M. W.
skazanego z art. 252 § 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Warszawie
z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt II AKa 109/15
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga
w Warszawie
z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt V K 108/13

p o s t a n o w i ł

- I. Oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. Obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. V KK 108/13 Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie skazał M. W. na karę 6 lat pozbawienie wolności i 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł za przestępstwo kwalifikowane z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania karnego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. (naruszenie tych norm ujęto pod lit. A-H), a także art. 6 k.p.k. *„w sytuacji w której wystąpiła kolizja interesów pomiędzy obrońcą a oskarżonym, a tym samym ograniczona została realna możliwość prawa do obrony oskarżonego poprzez nie odroczenie rozprawy celem wyznaczenia przez oskarżonego innego obrońcy”*.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r., sygn. II AKa 109/15 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu wyeliminował posłużenie się nożem, a z podstawy skazania art. 280 § 2 k.p.k. przyjmując w to miejsce art. 280 § 1 k.k., a orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodził do 5 lat i 6 miesięcy. W pozostałym zakresie wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca z urzędu skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu rażącą obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. poprzez nieobecność obrońcy z wyboru na rozprawie w Sądzie pierwszej instancji, przez co oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy pomimo zaistnienia przesłanek z art. 80 k.p.k.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie trzeba wskazać, że uchybienie ujęte w kasacji jako tzw. bezwzględny powód odwoławczy z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (brak obligatoryjnej obrony) podnoszone było już w apelacji, przy czym tam miało ono postać naruszenia prawa do obrony (art. 6 k.p.k.). Uzasadnienie kasacji upatruje uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w sytuacji istnienia kolizji interesów pomiędzy oskarżonym oraz obrońcą, co miało skutkować brakiem obrony w trakcie rozprawy głównej. Na tożsamy zarzut – kwalifikowany w apelacji jako naruszenie

art. 6 k.p.k. – Sąd II instancji odpowiedział na stronach 18-20 uzasadnienia wyroku, wskazując, iż wprawdzie w toku rozprawy głównej w dniu 15 września 2014 r. oskarżony wypowiedział obronę adw. T. J. z uwagi na odmienną linię obrony, ale nie wnosił wówczas o odroczenie rozprawy, zaś sąd I instancji prowadził wówczas postępowanie dowodowe tylko w zakresie odrębnego czynu zarzucanego współoskarżonemu T. M. (chodziło o czyn z art.157 § 1 k.k.). Sąd ten podkreślił również, że po ustanowieniu nowego obrońcy ani obrońca ani oskarżony nie wnosili o ponowne przesłuchanie świadków, co z uwagi na okoliczność wskazaną powyżej jest zrozumiałe.

W kasacji ponowiono argumentację apelacji, nie dostrzegając w ogóle wywodów Sądu II instancji. Skoro ani jednym zdaniem skarżący nie wskazał dlaczego stanowisko Sądu odwoławczego jest wadliwe, to wypada jedynie wskazać, że stanowisko tego sądu jest prawidłowe, zaś zarzut kasacji jest oczywiście chybiony. Najistotniejsze jest bowiem to, że przesłuchiwanie w trakcie rozprawy - na której oskarżony wypowiedział pełnomocnictwo obrońcy - świadkowie zeznawali na temat zdarzenia przed klubem G., które dotyczyło tylko i wyłącznie T. M. (świadkowie: S. D. i K. Z.); innych czynności wówczas nie prowadzono. Oznacza to zatem, że w tym dniu czynności dowodowe nie dotyczyły M. W. (wydano postanowienie na podstawie art. 378 § 3 k.p.k.). Zobowiązano oskarżonego do ustanowienia nowego obrońcy (k. 2568). Na wniosek ustanowionego z urzędu obrońcy odroczone kolejną rozprawę w dniu 19 września 2014 r.; wniosek ten poparł obrońca z wyboru, który się pojawił na rozprawie. W toku kolejnych rozpraw oskarżonego reprezentował już inny obrońca z wyboru i co do niego oskarżony nie miał jakichkolwiek zastrzeżeń. Nie było zatem takiej sytuacji, aby prowadzono rozprawę pod nieobecność obrońcy oskarżonego lub by zaistniała sytuacja w której z uwagi na rzeczywistą kolizję obrony prowadzenie obrony oskarżonego nie było możliwe.

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.